

Roman Kamienik

Kłeska obozu republikańskiego w wojnie domowej 49-48 r. przed n.e. a odpowiedzialność Pompejusza

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Nauki Filozoficzne i Humanistyczne 18, 5-31

1963

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ANNALES
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN — POLONIA

VOL. XVIII, 1

SECTIO F

1963

Z Katedry Historii Powszechnej Starożytnej Wydziału Humanistycznego UMCS
Kierownik: doc. dr Roman Kamięnik

Roman KAMIENIK

**Kłęska obozu republikańskiego w wojnie domowej 49—48 r. przed n. e.
a odpowiedzialność Pompejusza**

**Поражение республиканского лагеря в гражданской войне 49—48 г.г. до н.э.
и ответственность Помпея**

**La défaite du parti républicain dans la guerre civile de 49-48 av. J.C.
et la responsabilité de Pompée**

Odpowiedzialność za losy wojny domowej 49—48 r. przed n.e. tradycja historyczna i historiografia przypisała Pompejuszowi. W okresie inwazji Cezara działał on bardzo niezdecydowanie, zajmował pozycje defensywne, nie przejawiał inicjatywy oraz nie wykorzystywał wielu naprawdę świetnych okazji, w związku z czym nie jest trudno całą odpowiedzialnością za to, co się stało, obciążyć Pompejusza. Człowiek, który od lat swej młodości cieszył się szczególnym szacunkiem u Sulli, wykazywał wysokie zdolności wojskowe, zakończył zwycięsko wojny, z czym nie mogli uporać się zwykli urzędnicy rzymscy, ten, któremu przyznano przydomek Wielkiego, wygląda w zestawieniu z Cezarem bardzo nędznie, nie stoi na wysokości zadania, jakie postawiła przed nim republika. Cezar zadziwia wszystkich szybkością decyzji, ryzykiem i śmiałymi posunięciami uwieńczonymi zawsze sukcesem, podczas gdy Pompejusz nie nadąża za wydarzeniami, które zmuszają go do podejmowania takich czy innych kroków — jednak zawsze za późno. To już tylko cień wielkiego Pompejusza. Tragiczny finał jego kariery i śmierć w nadzwyczaj specyficznych warunkach dały wiele okazji do refleksji i rozważań nad zmiennością losu, dramatyzowania i tak już tragicznej sytuacji, stały się też źródłem tematów dla moralizującej historiografii starożytnej i biografów z czasów cesarstwa.

Liwiusz wymieniając najznakomitszych wodzów stawia na pierwszym miejscu Aleksandra Wielkiego, który prócz talentu wojskowego

miął to do siebie, że był jedynym i umarł młodo u szczytu sławy, nie doświadczywszy odwrócenia się od niego fortuny, podczas gdy długi żywot Pompejusza wydał go losowi, który się odeń odwrócił.¹ Za największego ze wszystkich uważa Pompejusza Owidiusz, a Pliniusz Starszy zestawia go z Aleksandrem Wielkim.² Według Seneki Pompejusza pchała do wojen szalona żądza fałszywej wielkości. W wojnie z Mitrydatesem osiągnął on szczyt sławy i szczęście wyniosło go na poziomy Aleksandra Macedońskiego. Gdyby był zmarł w Neapolu, kiedy ciężko zachorował, byłby odszedł w aureoli najwyższej chwały, lecz późniejsza wojna zepchnęła go z tego piedestału. Seneka więc podobnie jak Liwiusz uważa, że wcześniejsza śmierć byłaby dla Pompejusza większym szczęściem.³

Do skryształowania się utartej o Pompejuszu opinii przyczynił się najbardziej Cynceron, który w swej korespondencji wysuwał szereg zarzutów; jedno z nich było uzasadnione, inne zaś opierały się na braku zrozumienia dla spraw natury wojskowej, na obronie prestiżu i momentach uczuciowych, a nie na zdaniu sobie sprawy z przykrych często, ale twardej rzeczywistości. Wprawdzie później, po śmierci Pompejusza Cynceron będzie znów wynosił go na piedestał wielkości jako obrońcę republiki, niemniej jednak obraz, jaki został nakreślony w okresie wojny z Cezarem, przedstawiał Pompejusza jako człowieka o bardzo miernych zdolnościach, nieudolnego, pozbawionego odwagi i decyzji. Podobnie odmalował Pompejusza Cezar w *Pamiętnikach o wojnie domowej* i choć obydwaj krytykowali go z różnego stanowiska, to wiele rysów charakterystycznych dla Pompejusza powtarza się zarówno u Cyncerona jak i u Cezara.⁴

U historyków nowożytnych bardzo poważnie na ocenie Pompejusza zaważył sąd Mommsena, który nazwał go wprost „feldfeblem”. W tym kierunku poszedł również Stoffel, który stwierdza, że Pompejusz obdarzony przez senat władzą nieograniczoną, nie miał kwalifikacji na wodza zwłaszcza w czasach bardzo trudnych. Zarzuca również Stoffel, że Pompejusz dysponując wszystkimi siłami republikańskimi, nic nie zrobił dla przygotowania wojny. Autor jest przekonany, że sława, jaką cieszył się Pompejusz, przewyższała jego talent wojskowy, zyskał ją bowiem w wojnach z ludami zniewieściałymi (*peuples effeminés*). Pompejusz stał — zdaniem Stoffela — na piedestale, do którego nie dorósł. Na

¹ Livius IX 17, 6, rec. C. Fl. Walters et R. S. Conway, Oxon.

² Ovidius: *Ex Ponto* IV 3, 41, rec. S. G. Owen, Oxon.; Plinius: *Nat. Hist.* VII 26 (27) ed. D. Detlefsen.

³ Seneca: *Epistulae ad Lucilium* 94, 64 ed. O. Hense, *Ad Marc. cons.* 20, 4; patrz F. Oertel: *Alexander der Grosse*, „Kriegsvorträge d. Univ. Bonn”, Heft 107, 1943, s. 17 oraz M. Gelzer: *Pompeius*, München 1949, s. 134.

⁴ M. Rambaud: *L'art de la déformation historique dans les Commentaires de César*, thèse pour le doctorat ès lettres présentée à la Faculté des Lettres de l'Université de Paris, Paris 1952, *passim*.

skutek szeregu sprzyjających okoliczności Pompejusz osiągnął granicę najwyższej sławy, która jednak, jak budowla wielkich rozmiarów wzniesiona na zbyt słabym fundamencie, zawali się przy pierwszej burzy. Zachwycony Cezarem Stoffel nie ma zbyt wiele uznania dla Pompejusza, stara się jednak być obiektywnym, chociaż nie szczędzi mu gorzkich słów i wyrzutów. Pompejusza nie nauczyły nic doświadczenia wojny na obszarze Italii i w okresie wojny w Macedonii, nie skorzystał on z lekcji, jaką dostał w zimie 49 r., kiedy to wykazał zupełny brak przewidywania. Niezależnie od tego Stoffel przeprowadził krytykę Mommsena za jego ujęcie wojny domowej 49—48 r. przed n.e. i stosunek do Pompejusza.⁵

Zasadniczej rewizji poglądów Mommsena dokonał Edward Meyer, który po gruntownej analizie źródeł przedstawił obraz wojny domowej i sytuacji wewnętrznej Rzymu w dobie Cezara i Pompejusza, ukazując jednocześnie, iż naświetlenie Mommsena jest wypaczone. Mimo sądów przeciwstawnych z Mommsenem Meyer uważa, że Pompejusz nie był wielkim mężem stanu, brakowało mu twórczej myśli i nie przyswiecały mu wyższe cele.⁶

Bardzo krytycznie ocenia Pompejusza Ferrero, przypisując mu opieszałość, lenistwo, brak decyzji, jak również obciążając go winą za to, co się stało. Po ewakuacji Italii Pompejusz pragnął — jak sądzi Ferrero — wojny i to wojny wielkiej, rozstrzygającej; po kapitulacji Korfinium uważano by go za pokonanego, gdyby został zawarty pokój bez odwetu.

„Okropności tej wojny domowej, niezmierzone szkody, które miała pociągnąć za sobą, wszystko to było niczem w świadomości tego wielkością pijanego człowieka, który dawał posłuch tylko swemu dziłkiemu egoizmowi. Niezwykle szczęście, którym cieszył się dotąd, ciągnęło go do ruiny.”⁷

Ferrero ocenia krytycznie przygotowania do wojny ze strony obozu republikańskiego oraz — w związku z opuszczeniem Rzymu przez Pompejusza, konsulów i senat — stwierdza, że „najwięksi niedołądzy zakończyli przygotowania swe w jednej chwili”.⁸

J. H. Thiel podkreślając zdecydowaną przewagę Pompejusza i republikańców na morzu zwrócił uwagę, że nie umiano jej wykorzystać. Pompejusz nie przeprowadził bowiem po ucieczce do Macedonii blokady Italii, pozwolił, by Sardynia i Sycylia wpadły w ręce nieprzyjaciela

⁵ Stoffel: *Histoire de Jules César. Guerre civile*, t. I, Paris 1887, ss. 33, 155, 211—212; t. II s. 37; por. J. Bayet: *L'agonie de la république romaine*, „Journal des Savants”, 1936, s. 216.

⁶ E. Meyer: *Caesars Monarchie und das Principat des Pompeius. Innere Geschichte Roms von 66 bis 44 v. Chr.*, 3 Aufl. Stuttgart und Berlin 1922, s. 91.

⁷ G. Ferrero: *Wielkość i upadek Rzymu*, przekł. L. Staffa, Poznań b. d., t. I, s. 215.

⁸ *Ibid.* t. I, s. 204.

i wreszcie, by ta przewaga na morzu skłoniła Cezara do wycofania się w głąb kraju. Pompejusz będąc panem sytuacji, uległ pod presją swej armii, poszedł za Cezarem w kierunku Tessalii, co doprowadziło do zerwania łączności z morzem i flotą, najbardziej istotnym źródłem jego siły. Pościg za Cezarem i marsz w głąb kraju był zgubą, samobójstwem.⁹

R. Syme przedstawia Pompejusza jako narzędzie w rękach optymatów, zwolenników wojny, którym udało się wplątać go w wojnę z Cezarem. Syme nie docenia osobowości Pompejusza, ani jego wkładu, jeśli chodzi o konflikt z Cezarem. Nieustępliwość Pompejusza wobec propozycji porozumienia, wysuwanych przez Cezara, świadczy o tym, że realizował on nie tylko politykę określonych kół i ugrupowań, ale i swoją własną.¹⁰

Od opinii panujących w historiografii nie odbiega również N. A. Maszkin, który powołuje się na wypowiedź Marksa:

„Wynik wojny pod Farsalos i następne wydarzenia pozwalają porównać zdolności wojskowe obu współzawodników — Pompejusza i Cezara. Pompejusz — pisał Marks — niezastudzenie zyskał sławę najpierw przez przywłaszczenie sobie sukcesów Lukullusa (w walce z Mitrydatesem), następnie sukcesów Sertoriusza (w Hiszpanii) itp., wreszcie w roli „młodego faworyta” Sulli itd.... Skoro zaś musiał w walce z Cezarem wykazać, co potrafi, wyszła na jaw jego nicieść. Cezar popełnia szereg rażących błędów wojskowych, umyślnie ekstrawaganckich, żeby zbić z tropu walczącego z nim filistra. Pierwszy lepszy generał rzymski, jakiś Krasus, zniszczyłby Cezara sześć razy podczas wojny w Epirze. Ale z Pompejuszem można było sobie na wszystko pozwolić.”¹¹

Marks nie był badaczem dziejów starożytnych, a powyższą ocenę Pompejusza podyktowały ujęcia historyków typu Mommsena, Drumanna i innych. W ostatnich latach Pompejusza krytycznie ocenia Kurt von Fritz, który obciąża go odpowiedzialnością za wyniki wojny, ustosunkowując się negatywnie do planu ewakuacji półwyspu i przeniesienia wojny na obszary wschodnie.¹² Uważa on Pompejusza za człowieka niezdolnego do podjęcia decyzji i ryzyka.¹³

Natomiast bronić Pompejusza próbował L. Laurand, który korygował poglądy Mommsena zwłaszcza w zagadnieniach dotyczących ewa-

⁹ J. H. Thiel: *Studies on the History of Roman Sea power in republican Times*, Amsterdam 1946, s. 23; J. van Ooteghem: *Pompée le Grand, Bâtitteur de l'Empire*, „Bibliothèque de la Faculté de Philosophie et Lettres de Namur, Fasc. 19, Extrait des Mémoires en 8^o de l'Académie Royale des Sciences, des Lettres et des Beaux-Arts de Belgique, Cl. Lettres”, t. XLIX, Louvain-Paris 1954, s. 615.

¹⁰ R. Syme: *The Roman Revolution*, Oxford, The Clarendon Press 1939, ss. 49, 90.

¹¹ N. A. Maszkin: *Historia starożytnego Rzymu*, Warszawa 1951, s. 394.

¹² K. von Fritz: *Pompey's policy before and after the outbreak of the civil war*, „Transactions and Proceedings of the American Philological Association”, vol. 73, 1942, ss. 145—180.

¹³ *Ibid.*, s. 154.

kuacji Italii. Wskazywał on, że pod Dyrrachium Pompejusz wykazał więcej talentu wojskowego niż Cezar i tego ostatniego, który znajdował się blisko katastrofy, uratowała jedynie postawa wojska, bezgranicznie przywiązanie żołnierzy i ich zahartowanie w bojach.¹⁴ Autor stwierdza, że sądy i opinie o Cezarze i Pompejuszu wydaje się zazwyczaj na podstawie wyników bitwy pod Farsalos, a przecież nawet po tej batalii rozstrzygającej o losach wojny nie wszystko było jeszcze stracone, gdyby tylko Pompejusz nie zwątpił w sprawę. Gdyby żył dłużej, to ci, co oceniają go jedynie na podstawie wyników ostatniej bitwy, byłiby dzisiaj prawdopodobnie jego wielbicielami. Laurand wierzy więc w ostateczne zwycięstwo Pompejusza.¹⁵ Kto wie, czy można podzielać optymizm Lauranda, ale jedno wydaje się tu prawdopodobne: to, że wojna mogła przybrać inny obrót i doprowadzić do innych wyników, aniżeli te, które zapisała historia.

Broni Pompejusza również Teodor Birt. W ocenie Pompejusza w czasach nowożytnych — podkreśla Birt — historiografia naszych czasów, wyrokując na podstawie wyników, nie szczędzi słów krytyki pod adresem Pompejusza. Jednak w ciągu całej starożytności sława Pompejusza była silniejsza niż Cezara i na nią nie pada wprost żaden cień.¹⁶

W przedmowie do monografii o Pompejuszu napisanej w 1944 r. M. Gelzer pisał, że nie ma zamiaru bronić Pompejusza, nie pomija słabych jego stron, ale jest gotów przyznać mu wyższe miejsce, jakkolwiek nigdy nie osiągnął on pozycji, jaką chciał przypisać Pompejuszowi Edward Meyer. Gelzer przyznaje, że Cezar był przeciwnikiem, jakiego Pompejusz nigdy jeszcze nie miał. W walce z Cezarem uległ on geniuszowi przeciwnika, który decydował się zawsze na to, co Pompejusz uważał za niemożliwe. Gelzer stawia jednak pytanie, czy jego strategia nie zakończyłaby się powodzeniem, gdyby trzymał się jej konsekwentnie do końca. Pompejusz chciał pozostać wiernym republice optymatów i dlatego przegrał. Szczęście, które towarzyszyło jego przedsięwzięciom w młodości, stało się jego nieszczęściem.¹⁷

Dwutysiącletnia rocznica śmierci Pompejusza stała się znów okazją do refleksji i rewizji utartych poglądów na rolę Pompejusza, jego zasługi i kwestię odpowiedzialności. Wallace E. Caldwell nie ma nic do zarzucenia Pompejuszowi z punktu widzenia strategii. Na pytanie dotyczące Pompejusza jako męża stanu daje również pozytywną odpowiedź

¹⁴ L. Laurand: *Cicéron et Pompée le Grand*, „Revue des Études Anciennes” 28, 1926, ss. 10—14.

¹⁵ *Ibid.*, ss. 13—14.

¹⁶ Th. Birt: *Römische Charakterköpfe, ein Weltbild in Biographien*, 7 Aufl., Leipzig 1922, s. 137, powtórzone dosłownie w książce tegoż autora pt. *Das Römische Weltreich*, Berlin 1941, s. 102.

¹⁷ Gelzer: *op. cit.*, ss. 8, 260, 262; por. tegoż: *Caesar, der Politiker und Staatsmann*, Wiesbaden 1960, s. 179.

i stwierdza, że wyznaczenie przez Pompejusza legatów w wojnie z piratami, a później w administracji Hiszpanii było zapowiedzią praktyki stosowanej przez Augusta, to jest scentralizowanej kontroli prowincji. Wykorzystanie na wschodzie królów-klientów było również zbieżne z polityką przyszłego princepsa. Pompejusz był więc dobrym administratorem i prekursorem Oktawiana (*forerunner of Augustus*).¹⁸ Podobnie H. R. Collins uważa, że jeśli Pompejusz nie był wielkim strategiem, to z pewnością był jednym z najlepszych, o czym świadczą poprzednie lata, a w każdym razie był doskonałym organizatorem, o czym znów świadczy wojna z piratami.¹⁹

Michel Rambaud w pracy poświęconej zagadnieniu falsyfikacji historii w *Pamiętnikach Cezara o wojnie domowej* wskazuje, iż Cezar przedstawił Pompejusza jako stratega bezczynności i ucieczki sugerując, że ten ostatni uchodził przed nim ze strachu. Wycofanie się z Lucerii w kierunku Brundizjum zostało przedstawione przez Cezara jako następstwo kapitulacji Korfinium, a w Brundizjum Cezar obawiał się, że Pompejusz nie zechce opuścić Italii. Cezar insynuuje Pompejuszowi — jak dowodzi Rambaud — brak jakiegokolwiek planu działania, a dobrowolna ewakuacja Italii jest u Cezara przedstawiona jako sukces wojskowy agresora. Rambaud zapewnia, że w Macedonii Pompejusz, jakkolwiek bity przez Cezara, był jednak wodzem zdecydowanym i mądrym, a Cezar zniekształca prawdę historyczną, fałszuje ją, przedstawiając Pompejusza w niewłaściwym świetle.²⁰

J. van Ooteghem w monografii poświęconej Pompejuszowi stwierdza, że dotychczasowe oceny roli Pompejusza w wojnie z Cezarem są najczęściej krzywdzące. Już sam fakt, że w ciągu 49 dni Pompejusz zlikwidował piractwo, którego rzymscy urzędnicy i poprzednicy Pompejusza nie mogli unieszkodliwić i uporać się z nim, a następnie jego dowództwo w wojnie z Mitrydatesem, z którym bez większych efektów walczyli republikańscy wodzowie, świadczą, że posiadał on duże zdolności wojskowe. Autor stwierdza, że losy bitwy pod Dyrrachium i Farsalos w niczym nie umniejszają talentu strategicznego Pompejusza. Niezależnie od tego Ooteghem w ślad za Thielem uważa za wielki błąd Pompejusza, że oderwał się od wybrzeża morskiego, które decydowało o jego przewadze w Macedonii. Odciągnięcie Pompejusza od morza i wydanie bitwy w głębi kraju było przecież najgorętszym życzeniem Cezara. Trafność tych spostrzeżeń nie budzi najmniejszych wątpliwości, cały wysiłek Cezara zmierzał bowiem w kierunku odciążenia Pompejusza od

¹⁸ W. E. Caldwell: *An Estimate of Pompey*, „Studies presented to David Moore Robinson on this seventieth birthday”, vol. II, ed. by G. E. Mylonas and D. Raymond, Washington University, Saint-Louis, Missouri 1953, ss. 954—961.

¹⁹ H. R. Collins: *Decline and Fall of Pompey the Great*, „Greece and Rome”, 22, 1953, ss. 98—106.

²⁰ R a m b a u d: *op. cit.*, ss. 353, 355, 356.

morza i zmuszenia go do przyjęcia bitwy w głębi kraju, gdzie mógł mu przeciwstawić wypróbowane i zahartowane w bojach legiony galijskie. Pompejusz bronił się przed tym i tu był punkt oparcia jego strategii w prowadzeniu wojny z Cezarem. Odejście od tej zasady doprowadziło do katastrofy. Ooteghem uważa, że niezależnie od wyników wojny podstawowe założenia strategii Pompejusza były słuszne.²¹

Wymienione tendencje w historiografii, przeważające w czasach najnowszych, skłaniają do zajęcia się kwestią odpowiedzialności Pompejusza za losy wojny 49—48 r. przed n.e., jego rolą jako wodza i założeniami strategicznymi wojny. Zadaniem moim jest bynajmniej obrona Pompejusza, oczyszczenie go ze stawianych mu zarzutów, chciałbym jednak ukazać pewne okoliczności towarzyszące, które usprawiedliwiają zarówno posunięcia natury wojskowej jak i wyniki wojny.

Z pewnością winą Pompejusza jest niezbyt trafna ocena układu sił, słaba znajomość charakteru przeciwnika i jego możliwości oraz zwiążanie się z senatem i obozem republikańskim mimo, że miał tu wiele gorzkich doświadczeń z lat ubiegłych. Senat znajdował się już od lat w stanie szczytowego zastoju i apatii — co tak trafnie ujął Cynceron. — wykazywał przy tym niewytłumaczalną nieustępliwość wobec Cezara. Wypowiedzenie wojny Cezarowi i przygotowania do niej nie były wynikiem rachunku i rzetelnego oszacowania sił. Cynceron, gdy wrócił z Cylicji, zastał w Rzymie sytuację, która go niepokoiła i trafnie dostrzegł, że którakolwiek strona zwycięży, to wynikiem będzie dyktatura.

Wojna rozpoczęła się w okresie, gdy na wschodzie zagrażała potęga partyjska, co również bardzo niepokoiło Cyncerona. W Rzymie nie było widać gotowości do wojny z Partami, nie było również środków finansowych, niezbędnych dla prowadzenia wojny. Już sugestie wysłania na Partów Cezara i Pompejusza oraz pobożne życzenia, że podzieli los Krassusa, a przynajmniej jeden z nich zginie — jako droga do uniknięcia wojny domowej — były bardzo zastanawiające. Tego rodzaju projekty świadczyły, że przyczyny ewentualnej wojny domowej sprowadzano do osobistych antagonizmów i konfliktów między Pompejuszem i Cezarem, nie dostrzegając całego splotu okoliczności natury społeczno-ekonomicznej i politycznej. Praktyka pokazała, że wojna aktywizowała i angażowała w sposób konkretny odpowiednie siły społeczne, których interesy reprezentowali Pompejusz lub Cezar.

Trudno powiedzieć o ile realna była wojna z Partami, gdyż przygotowania do niej zostały przerwane przez wybuch wojny domowej, paraliżującej aktywność Rzymu na zewnątrz. Wojna postawiła na porządku dziennym sprawę rozstrzygnięcia władzy w Rzymie — charakteru i formy państwa — spychając tym samym sprawę partyjską, niezwykle ważną dla całości imperium, a prowincji wschodnich w szczególności, na

²¹ Ooteghem: *op. cit.*, ss. 615, 644.

drugi plan. W toku przygotowań do wyprawy na Partów senat postawił w pogotowiu dwa legiony, które mieli dostarczyć Pompejusz i Cezar. Pompejusz zażądał wówczas od Cezara zwrotu legionu pożyczonego po klęsce pod Aduatuca. Faktycznie więc Cezar miał oddać dwa legiony, w tym legion Pompejusza i jeden własny, stacjonujący w Tergeste. Na jego miejsce został przesunięty legion XIII. Żołnierze odesłani do Italii zostali przez Cezara sownie obdarowani, co będzie miało w przyszłości niemałe znaczenie. W każdym razie oddanie dwóch legionów nie przyczyniło się do osłabienia Cezara, a sprawiło, że legiony te w rękach Pompejusza były właściwie bezużyteczne.²²

Ucieczka Labienusa i przejście jego na stronę Pompejusza przyczyniło się również w niemałym stopniu do osłabienia czujności wobec Cezara i do fałszywej oceny jego sił. Labienus informował o słabości Cezara, o jego stratach w Galii, o nieprzychylnych nastrojach w jego armii itp. Pod wrażeniem tych informacji senat podjął wojnę, która zmiotła nie tylko cały obóz konserwatywny, ale i republikę.

Sojusz Pompejusza, Cezara i Krassusa wszedł w fazę kryzysu już w r. 53, z chwilą śmierci ostatniego z wymienionych, który zginął w wojnie z Partami. Więzy łączące Pompejusza z Cezarem zaczęły się rozluźniać, zwłaszcza, że ambicje Pompejusza w związku z wydarzeniami w r. 52 zostały w pewnym stopniu zaspokojone — zapisał on na swoim koncie nowe zasługi dla dobra Rzeczypospolitej, przywróciwszy autorytet senatu. Równocześnie z rozkładem triumwiratu i grawitacją Pompejusza w kierunku senatu rosły w Rzymie tendencje antycezariańskie, a najwyższe urzędy otrzymali ludzie znani z wrogiego stosunku do prokonsula Galii. Zbliżał się też kres namiestnictwa Cezara w Galii i ten musiał zabiegać o urząd konsula po raz drugi.²³ Te momenty przesądziły o postawieniu kwestii Cezara na porządku dnia i przygotowaniach do wojny z nim.

Gelzer przypuszcza, że Pompejusz chciał wykorzystać przygotowania do wojny partyjskiej dla wzmocnienia swej pozycji przez otrzymanie dowództwa w wojnie na wschodzie oraz przez możliwość przeprowadzenia zaciągów i postawienia w Italii armii pod bronią.²⁴ Wojna z Partami, a raczej przygotowania do niej, były Pompejuszowi bardzo na rękę.

²² *Ibid.*, s. 513.

²³ T. Mommsen: *Die Rechtsfrage zwischen Caesar und dem Senat*, „Historische Schriften”, Bd. I, Berlin 1906, ss. 127 i n.; R. Laqueur: *Caesars Gallische Statthalterschaft und der Ausbruch des Bürgerkrieges*, „Neue Jahrbücher” 45, 1920, ss. 241—245; 46, 1921, ss. 233—250; C. E. Stevens: *The terminal date of Caesar's Command*, „American Journal of Philology” 59, 1938, ss. 169—208; Gelzer: *Pompeius*, s. 199; O. Hirschfeld: *Der Endtermin der Gallischen Statthalterschaft Caesars*, „Klio” 4, 1904, ss. 77—88.

²⁴ Gelzer: *Pompeius*, s. 199; T. R. Holmes: *The Roman Republic and the founder of the Empire*, vol. II, Oxford 1923, ss. 247, 321.

W kształtowaniu niecisłych opinii o własnym potencjale wojennym nie miała rolę odegrał sam Cezar, który zwolnił część wojska do domu, obdarowując żołnierzy. Faktycznie było to urlopowanie żołnierzy i przetrzymywanie do Italii części swych sił, bez żadnego podejrzenia, iż o to właśnie chodzi. Zwolnieni za służby żołnierze po powrocie do domu mogli, z chwilą gdy Cezar wkroczy do Italii, stanąć pod jego sztandarami.

Szereg posunięć Cezara był również wyrazem trzeźwego i bynajmniej nie bezinteresownego rachunku. Taką była pożyczka udzielona Cynceronowi w okresie jego kłopotów finansowych. Wiadomo, jaką rozterkę przeżywał Cynceron wobec świadomości, iż jest dłużnikiem Cezara w chwili, gdy ten przekroczył Rubikon, a później gdy senat wraz z Pompejuszem opuścił Italię udając się do Grecji. Dług zobowiązywał, a w każdym razie świadomość nie spłaconych ciągle należności zakłócała spokój wewnętrzny Cyncerona i w pewnym stopniu wpływała na jego stanowisko w okresie inwazji Cezara. Zapłacenie długów Emiliusza Paulusa i dotacja na budowę bazyliki miała również zapewnić Cezarowi jego neutralność. Sprzedaż złota po niskich cenach była także obliczona na reklamę i rozgłos o jego bogactwach oraz łupach zdobytych w Galii. Ten sam cel miało wreszcie przekupienie Kuriona, który odegrał tak wielką rolę w wydarzeniach poprzedzających rozpoczęcie wojny.

Rachuby senatu i planowane przygotowania do wojny były dość imponujące i realne, miały jednak jeden mankament, a mianowicie to, że wymagały dłuższego okresu czasu, a Cezar przez niespodziewane uderzenie przekreślił wszelkie nadzieje. O. E. Schmidt stwierdza, iż senat i cały obóz republikański liczył się z tym, że ma jeszcze co najmniej pół roku czasu, a więc do 1 lipca 49 r., i że przez ten czas da się utrzymać pokój, przeprowadzić w międzyczasie zaciągi i Italię postawić w stanie gotowości.²⁵ Na początku 49 r. również nie przewidywano żadnych działań ze względu na zimę, śniegi, a więc na porę roku, kiedy to zazwyczaj wszelkie działania wojenne przerywano. Nawet gdyby miało nastąpić coś nieoczekiwanego, to najwcześniej wiosną, a do tego czasu można było jeszcze wiele zrobić. Przygotowania wojenne rozpoczęto już wprawdzie w końcu 50 r. przed n. e., ale w styczniu 49 r. sprawy te dopiero zaczęły ruszać z miejsca.²⁶ Plany republikańskie przewidywały zmobilizowanie 130 000 żołnierzy, głównie weteranów Pompejusza.²⁷ W Hiszpanii stacjonowało 7 legionów Pompejusza pod dowództwem Afraniusza Petrejusza i Warrona. G. Veith zakłada, iż w przyszłej wojnie z Cezarem, w której incjatywa leżałaby w rękach republikańskich, Pom-

²⁵ O. E. Schmidt: *Der Ausbruch des Bürgerkrieges im J. 49 v. Chr.*, „Rheinisches Museum” 47, 1892, s. 257.

²⁶ L. Holzappel: *Die Anfänge des Bürgerkrieges zwischen Caesar und Pompeius*, „Klio” 4, 1904, ss. 344—345.

²⁷ Gelzer: *Pompeius*, s. 212.

pejusz miałby uderzyć z Italii na Galię, przy równoczesnej akcji legionów hiszpańskich z drugiej strony.²⁸

Adolf von Mess jest zdania, że o ile senat w styczniu 49 r. nie był przygotowany do wojny, to to samo można odnieść i do Cezara, gdyż wszystkie jego siły w liczbie 9 legionów znajdowały się za Alpami, z tego cztery w północnej części Galii, w Belgii, a tylko jeden legion (XIII — liczący 5 000 ludzi) w Galii Przedalpejskiej.²⁹ Spalenie kolonii Tergeste przez plemiona górskie Istrii dało Cesarowi okazję do przetrzucenia jednego legionu na te właśnie tereny, czyli przesunięcie go ku granicom Italii.³⁰ Stwierdzenie Adolfa von Mess jest na ogół słuszne z tym jednak, że Cezar dysponując skromnymi siłami na początku wojny działał przez zaskoczenie, uderzenia błyskawiczne, podczas gdy nieprzyjaciel dopiero rozpoczynał mobilizację swych sił. W tym właśnie Cezar miał przewagę nad przeciwnikiem i tylko wojna błyskawiczna mogła przy tym układzie sił przynieść oczekiwane rezultaty. Pułkownik Stoffel zwrócił uwagę, że utarta opinia, iż Cezar z jednym legionem targnął się na Italię, nie oddaje w pełni rzeczywistego obrazu jego sił. Faktycznie Cezar przekroczył Rubikon z jednym tylko legionem w chwili rozpoczęcia wojny, ale pomijając wojska, które nadciągnęły później, Cezar liczył na legionistów zwolnionych do domu, a więc uprzednio już przetrzuconych do Italii, jak równie na oddane niedawno dwa legiony. Jeśli o przejściu tych ostatnich na stronę Cezara mówić nie można, to w każdym razie spodziewał się on, że nie będą chciały się z nim bić i to już wiele znaczyło. Trzeci moment podkreślony przez Stoffel'a, to przewidywany słaby opór przeciwnika, czwarty wreszcie — działanie przez zaskoczenie paraliżujące wszelkie poczynania senatu i Pompejusza, uniemożliwienie nieprzyjacielowi przeprowadzenia zaciągów.³¹

* * *

Oceny i przewidywania Cyncerona, jeśli chodzi o przygotowania do wojny z Cezarem, uderzają swoją trafnością i precyzją sądu. Wrócił on właśnie dopiero z Cylicji i był bardzo zaniepokojony sytuacją w Rzymie, widział w niej groźne niebezpieczeństwo dla republiki niezależnie od tego, która strona zwycięży. W wypadku zwycięstwa którejkolwiek ze stron upatrywał katastrofę dla republiki i dojście do dyktatury. Cyncerona raziły ogólne nastroje i nieustępliwość, nieprzejednanie wobec Cezara. W Pompejuszu widział Cynceron tego właśnie, który w swoim czasie dopomógł Cezarowi w dojściu do sił, jakimi obecnie dysponował. Stwierdza on, że Pompejusz za późno zaczął obawiać się Cezara, którego

²⁸ G. Veith: *Caesar*, Leipzig 1912, s. 100.

²⁹ A. von Mess: *Caesar*, „Das Erbe der Alten”, Heft, 7, Leipzig 1913, s. 149.

³⁰ Veith: *op. cit.*, s. 96.

³¹ Stoffel: *op. cit.*, I, s. 207.

żądania nie są obecnie większe, aniżeli przed kilkoma laty, gdy po powrocie z Hiszpanii ubiegał się o konsulat. Dlaczego przedłużono mu prokonsulat w Galii na dalsze pięć lat?

„Jeżeli przypadkiem nie daliśmy mu wtedy tej broni — stwierdza Cynceron — by teraz walczyć z dobrze uzbrojonym.”³²

Cynceron jest orędownikiem pokoju i z przerażeniem patrzy na zaostrzenie sytuacji, jakie nastąpiło podczas jego nieobecności w Rzymie.

„Pokój potrzebny — pisał Cynceron — zwycięstwo o ile sprowadzi wiele nieszczęść, o tyle z pewnością przyniesie władzę.”³³

Cynceron uważał, że należy raczej przyjąć żądania Cezara, aniżeli dopuścić do wojny, na którą jest za późno, skoro przez dziesięć lat miał możliwości i warunki do wzmacniania swych sił.

„Późno bowiem opieramy się temu, któregośmy przez dziesięć lat przeciwko sobie wykarmili.”³⁴

„Z łatwością pojmowałem, że w całej tej sprawie — pisał Cynceron w liście do Pompejusza — nie czynię zadość ludziom żadnym walki. Na samym początku bowiem oświadczyłem, że niczego bardziej nie pragnę jak pokoju, nie dlatego, że nie obawiam się tego, czego ci ludzie się lękają, lecz dlatego, że to uważałem za daleko mniejsze nieszczęście od wojny domowej [...]. Tym, którym zadość nie czynię, z łatwością odpowiadam. Ani nie byłem nigdy większym jak oni nieprzyjacielem Cezara, ani oni większymi przyjaciółmi rzeczypospolitej niż ja. Ta tylko między mną a nimi istnieje różnica, że chociaż oni są najlepszymi obywatelami, a i mnie tej sławy nie brakuje, ja ugodą, czego również ty, jak zrozumiałem chcesz, oni woleli rozstrzygać orężem.”³⁵

„Sądzę, że pamiętasz — pisał Cynceron w innym liście — jakie było zawsze moje zdanie, że po pierwsze należy utrzymać pokój, choćby na niedogodnych warunkach, następnie nie opuszczać Rzymu, (albowiem) zaiste o Italii nic mi nigdy nie powiedziałeś.”³⁶

Cynceron żywił nadzieję, że gdyby był w Rzymie, nie doszłoby może do wojny i że wpłynąłby na stopień nieustępliwości senatu i Pompejusza wobec Cezara. „[...] gdyby wszystko nie było zrobione w najhambniejszej sposób” — pisał on potem do Attyka.³⁷

„Lecz wpadłem w sam płomień — pisał Cynceron do Tyrona — niezgody domowej lub raczej wojny, której, kiedy chciałem i jak sądzę, mogłem zapobiec, namiętności pewnych osób (bo po obydwu stronach są ci, którzy bić się pragną) stanęły mi na przeszkodzie.”³⁸

³² Cicero: *Epistulae ad Atticum*, rec. L. Cl. Purser, Oxon., VII 6, 2; por. VII 3.

³³ *Ibid.*, VII 5, 4.

³⁴ *Ibid.*, VII 5, 5; według Appiana Cynceron wysunął wniosek wysłania do Cezara posłów w sprawie przeprowadzenia rokowań, czemu jednak konsulowie sprzeciwili się.

³⁵ *Ibid.*, VIII 11 d, 7—8.

³⁶ *Ibid.*, VIII 11 d, 6.

³⁷ *Ibid.*, VII 21, 3.

³⁸ Cicero: *Epistulae ad fam.*, rec. L. Cl. Purser, Oxon., XVI 11, 2.

„Zaiste, kiedy pod Rzym przybyłem, nie przestałem myśleć, mówić, czynić wszystkiego, co do zgody prowadziło, ale dziwny szal ogarnął nie tylko niego-dziwych ale i tych, którzy za dobrych uchodzą, że bić się chcieli, chociaż wołałem, iż nie ma większego nieszczęścia nad wojnę domową.”³⁹

„Doprowadzono bowiem rzecz do tego stopnia, że jakkolwiek bardzo różnią się sprawy tych, którzy walczą ze sobą, sądzę, jednak, że między zwycięstwem jednych czy drugich nie wielka będzie różnica”.⁴⁰

Cyceron potraktował więc wojnę za fatalny błąd: „Tak jestem prze-rażony nierozważą naszego najbardziej szalonego przedsięwzięcia”.⁴¹ Niezależnie od wielu słusznych ocen i trafnych spostrzeżeń Cyceron sprowadzał przyczyny wojny i istotę konfliktu do osobistych niechęci między Cezarem i Pompejuszem. Gdyby przynajmniej jeden z nich zginął, to według rachub Cycerona nastąpiłby pokój i rzeczpospolita byłaby uratowana. Celiusz w liście do Cycerona jeszcze w 50 r. przed n.e. pisał:

„Jeśli jeden z nich nie pójdzie na wojnę z Partami, widzę, że grozi wielka niezgoda, którą żelazo i siła będzie rozstrzygać. Obydwoj są na to nastawieni i mają wojska. Gdyby to mogło się zdarzyć bez najwyższego niebezpieczeństwa, wielkie i przyjemne dla Ciebie widowisko los przygotował”.⁴² W liście do Attyka Cyceron pisał:

„Jestem przekonany, że ani dopóki ci dwaj (to jest Pompejusz i Cezar) żyć będą, ani gdy tylko ten jeden (to jest Cezar), nigdy nie będziemy mieć rzeczypospolitej.”⁴³

„Sądzę, że będziemy mieli najokrutniejszą wojnę, jeżeli nie zdarzy się — jak piszesz — jakiś partyjski przypadek (Parthicus casus).”⁴⁴

Niezależnie od wytykania Pompejuszowi dawnych błędów i tego, że jego zasługą jest obecna potęga Cezara, nie uszło uwagi Cycerona, że Pompejusz zmierza do tego samego celu, to jest do jedynowładztwa. Pompejusz walczy przeciwko grożącej Rzymowi tyranii Cezara po to jednak, by sam został tyranem. Cyceron uważa, że drugie słońce, jakim jest Cezar, musi zająć, by pierwsze (to jest Pompejusz) nie zgasło.⁴⁵

Cezar nie miał przed sobą alternatywy. Wyrok na niego, jak to słusznie sformułował Drumann, został wydany.⁴⁶ Wobec nieustępliwości se-

³⁹ *Ibid.*, XVI 12, 2.

⁴⁰ *Ibid.*, V 21, 3.

⁴¹ Cicero. *Epistulae ad Atticum*, VII 10.

⁴² Cicero: *Epistulae ad fam.*, VIII 14, 4.

⁴³ Cicero: *Epistulae ad Atticum*, IX 7, 1.

⁴⁴ *Ibid.*, VII 26, 3; VIII 11, 7; *Ad fam.*, XVI 12, 1.

⁴⁵ Cicero: *Epistulae ad Atticum*, X 7; *ibid.*, VII 3, 4; VIII 11,2; VII 5, 4; IX 4, 2; Cassius Dio, ed. L'Dindorf 41, 53; 41, 56; Florus II 13, 14, ed. H. Malcovati; W. Drumann: *Geschichte Roms in seinem Übergange von der republikanischen zur monarchischen Verfassung oder Pompeius, Caesar, Cicero und ihre Zeitgenossen nach Geschlechtern und mit genealogischen Tabellen*, 2 Aufl. hrsg. von P. Groebe, Bd. III, Leipzig 1906, s. 370.

⁴⁶ Drumann - Groebe: *op. cit.*, Bd. II s. 371.

natu i odrzucenia jakiegokolwiek porozumienia przez Pompejusza zarówno na początku jak i w toku kampanii stawiano sprawę na ostrzu miecza. Gelzer nieugiętą chęć i parcie do wojny ze strony senatu tłumaczy obawami, jakie wówczas żywiono w Rzymie przed dojściem do porozumienia między byłymi triumwirami.⁴⁷ Przypuszczenie to nie ma jednak uzasadnienia, a Pompejusz nie chciał nawet myśleć o zgodzie i to nie tylko na początku, ale również w okresie wojny, w sytuacjach bardzo krytycznych dla republiki i gdy wartość bojowa wojsk republikańskich nie nasuwała już żadnych wątpliwości. Sytuacja w r. 60, kiedy to doszło do tzw. pierwszego triumwiratu, była nader odmienna, a Pompejusz obecnie zdradzał nie mniejszą nieustępliwość i brak chęci do przyjęcia wyciągniętej dłoni Cezara, aniżeli najbardziej nieprzejednani senatorowie.

SYTUACJA STRATEGICZNĄ ITALII

Doświadczenia wojen punickich nakazywały obronę Italii na linii Padu, który stanowił ważną przeszkodę wojskową. Ze względów strategicznych należało przesunąć wojska republikańskie właśnie na te tereny i tu organizować obronę. Jednak w sytuacji, jaka wytworzyła się w 49 r. przed n. e., gdy Cezar przekroczył Rubikon, było już na to za późno. Następnie wojska republikańskie winny były zagrozić drogę Cezarowi w dwóch punktach: pod Ariminum i po drugiej stronie pasma Apenińskiego, pod Arretium, któredy to prowadziły dwie drogi biegnące do Rzymu.⁴⁸

Cezar natomiast dysponując Galią Przedalpejską miał doskonałą bazę wypadową na Italię, a posiadanie tej prowincji będzie poważnym atutem w rękach walczących o władzę w późniejszych okresach wojen domowych w Rzymie. Ponadto Cezar miał tu doskonałą bazę rekrutacyjną ze względu na liczne kolonie rzymskie z czasów sullańskich i szerokie możliwości zaciągu do wojska.⁴⁹ W okresie inwazji na Italię Cezar był trzymany w szachu przez legiony hiszpańskie Pompejusza. Wprawdzie nie przeszły one do akcji, niemniej jednak Cezar liczył się z możliwościami zagrożenia od strony półwyspu Iberyjskiego i dokonał odpowiednich przesunąć swych sił na terenie Galii. W przeciwstawieniu do północnej, Italia południowa nie przedstawiała większych wartości strategicznych zwłaszcza dla celów osłonięcia Rzymu; wprawdzie działania

⁴⁷ Gelzer: *Pompeius*, s. 206.

⁴⁸ O sytuacji strategicznej Italii zob. H. Nissen: *Italische Landeskunde*, 2 Bde, Berlin 1883—1902, oraz tegoż: *Der Ausbruch des Bürgerkrieges 49 v. Chr.*, „Historische Zeitschrift” 46, 1881, s. 58; *ibid.*, 44, 1880, s. 440; Lukan porównuje Cezara do lwa, który przyczał się do napaści na Italię, *Pharsalia*, ed. C. Hosius, I, 205 i n., patrz też Nissen: *Der Ausbruch* [...], „Historische Zeitschrift” 46, 1881, s. 96.

⁴⁹ Nissen: *Der Ausbruch* [...], „Historische Zeitschrift” 44, 1880, s. 440; por. „Historische Zeitschrift” 46, 1881 s. 58.

wojenne tu się właśnie przeniosły, ale jest to tylko wynikiem faktu, iż obszary północne zostały szybko stracone, a rejony południowej Italii Cezar narzucił wprost republikanom przez zepchnięcie ich w tym właśnie kierunku.

Tuż po zajęciu Ariminum Cezar wysłał M. Antoniusza z 5 kohortami, by zajął Arretium, sam zaś zajmuje Pisaurum, Fanum i Ankonę zostawiając w każdym z tych miast po 1 kohorcie jako załogę. Z Ariminum wiodła do Rzymu *via Flaminia* o długości 131 km — droga, którą można było w ciągu 60 godzin przy wielkiej szybkości dotrzeć do stolicy Italii.⁵⁰ Również droga przez Etrurię i przez Arretium miała bardzo ważne znaczenie strategiczne. Tutaj bowiem na wiadomość o wtargnięciu Cezara można było przeciąć połączenie z Galią i odciąć w ten sposób nieprzyjaciela od jego bazy. Tym się też tłumaczy ostrożność Cezara i wysłanie Antoniusza, który przeszedł przez Apeniny niedaleko źródeł Tybru i zajął Arretium, ubezpieczając Cezara od tej strony i zapewniając łączność z Galią Przedalpejską. Stoffel dostrzegł poważne niebezpieczeństwo mogące zagrozić Cezarowi przez odcięcie go od bazy i głównych jego sił.⁵¹

W Arretium znajdowały się wojska republikańskie pod dowództwem Skryboniusza Libona. Gdyby ten poszedł w kierunku Bononii, mógłby zagrozić Cezarowi z tyłu, lecz wycofał się on bez walki do Kampanii.⁵² Arretium padło 15 stycznia, a 17 stycznia senat podjął decyzję o ewakuacji Rzymu. Zdawano sobie sprawę, że utrata Arretium oznacza otwarcie drogi na Rzym.⁵³ Ponowne połączenie się wojska Cezara z Antoniuszem miało miejsce w Ankonie, a 17 stycznia 49 r. Pompejusz mówił w senacie o zajęciu tego miasta.⁵⁴ W Umbrii Cezar zajął Pisaurum i Fanum, a stąd droga wiodła do Picenum; Ankony nikt nie bronił.⁵⁵ W Iguwium w Umbrii chciał stawić opór Kw. Minucjusz Termus, któremu powierzono obronę Umbrii i który miał do dyspozycji 5 kohort. Termus rzeczywiście umocnił się w Iguwium, lecz gdy tylko przybył z 3 kohortami Kurion, żołnierze opuścili go, a wtedy nie pozostawało mu nic innego, jak wycofać się. Mieszkańcy Iguwium przyjęli Kuriona z entuzjazmem.⁵⁶

⁵⁰ Stoffel: *op. cit.*, I, s. 215.

⁵¹ Stoffel: *op. cit.*, I, s. 4; Ooteghem: *op. cit.*, s. 516 przyp.; J. Carcopino: *Histoire Romaine*, t. II: *La république romaine de 133 à 44 avant J. C.*, 2-e partie, César, „*Histoire Générale*”, Paris 1950, s. 861.

⁵² Drumann-Groebe: *op. cit.*, Bd. III, s. 386 przyp. 3.

⁵³ Nissen: *Der Ausbruch* [...], „*Historische Zeitschrift*” 46, 1881, s. 98; O. E. Schmidt: *Der Briefwechsel des M. Tullius Cicero von seinem Prokonsulat in Cilicien bis zu Caesars Ermordung*, Leipzig 1893, s. 383 i n.; Drumann-Groebe: *op. cit.*, Bd. III, s. 386 przyp. 4.

⁵⁴ Drumann-Groebe: *op. cit.*, Bd. III, s. 386; Schmidt: *Der Ausbruch* [...], „*Rheinisches Museum*” 47, 1892, s. 260.

⁵⁵ Drumann-Groebe: *op. cit.*, Bd. III, s. 386.

⁵⁶ Caesar: *Bell. civ.* I 12, 1—2 ed. B. Kübler; Florus II 13, 19, Lucan:

Stąd Cezar maszeruje z XIII legionem do Auximum w Picenum, gdzie P. Attiusz Warus jeszcze przeprowadzał zaciągi i chciał stawić czoło nieprzyjacielowi. Część jego żołnierzy jednak przeszła na stronę Cezara względnie rozeszła się do domów.⁵⁷ Rada miejska Auximum wzywała do poddania się Cezarowi. Również Cingulum opowiedziało się po stronie Cezara.⁵⁸

OBÓZ REPUBLIKAŃSKI W OKRESIE POPRZEDZADZAJĄCYM I NA POCZĄTKU WOJNY

Obóz senatorski nie był jednolity, a jego stanowisko w sprawie Cezara — jednobrzmiące. Obok części senatorów przejawiających nieprzejednane stanowisko wobec Cezara i pałających żądzą wojny, choć bez rozsądku i należytego przygotowania, była druga grupa, dla której interesy państwa przestały być ważne, zachowująca się biernie czy też wycozkująco.⁵⁹ Stojąc na uboczu rozgrywających się wydarzeń, czekali na dalszy obrót sprawy. Do nich należy między innymi Ser. Sulpicjusz i Tytyniusz, którzy po ucieczce Pompejusza do Grecji wysłali swych synów do Cezara, choć sami bezpośrednio udziału w wojnie nie brali.⁶⁰ Ciceron pisał o tym ugrupowaniu, że prócz własnych majątków i pieniędzy wszystko było dla nich obojętne, niemniej niekiedy przechodzili oni na stronę Cezara.⁶¹

Nie lepiej ocenia Ciceron tych, którzy znaleźli się w obozie Pompejusza: brak im entuzjazmu i gorącego umiłowania republiki. Znaleźli się oni u boku Pompejusza, jak sądzi Ciceron, głównie przez zwątpienie i rezygnację, szukając w obozie wojskowym Pompejusza schronienia przed wierzycielami.⁶² Zalicza tu Ciceron Faustusa Sullę, Skryboniusza Libona i konsula Lentulusa.⁶³ Zresztą Cezarianie żywili nadzieję po-

Pharsalia II 463; Cicero: *Epistulae ad Atticum* VII 13 b, 3; Münzer: *C. Scribonius Curio*, „Realencyklopädie der Klassischen Altertumswissenschaft” II A 1, 1921, col. 872; Ooteghem: *op. cit.*, s. 528.

⁵⁷ Caesar: *Bell. civ.* I 13; Ferrero: *op. cit.*, t. I, s. 206; Ooteghem: *op. cit.*, s. 528.

⁵⁸ Caesar: *Bell. civ.* I, 15, 2; Cicero: *Epistulae ad Atticum*, VII 11, 1.

⁵⁹ Cicero: *Epistulae ad fam.*, IX 1, 1; IX 6, 2; XVI 11, 2; X 12, 2.

⁶⁰ Cicero: *Epistulae ad Atticum*, IX 18, 2, X 3a 2; O. E. Schmidt: *Studien zu Cicerons Briefen an Atticus*, „Rheinisches Museum” 53, 1897, s. 161; Drumann-Groebe: *op. cit.*, Bd. III, s. 368; por. Cicero: *Epistulae ad Atticum*, VIII 1, 3; IX 1, 2; 6; 13, 6.

⁶¹ Cicero: *Epistulae ad Atticum*, VIII 13, 2; IX 12, 3; *Epistulae ad fam.*, IX 5, 2; *Ad Atticum*, VIII 16, 1; IX 5, 3; VIII 13; Drumann-Groebe: *op. cit.*, Rd. III ss. 368—369.

⁶² Cicero: *Epistulae ad fam.*, VI 6, 6; VII 3, 2; Drumann-Groebe: *op. cit.*, Bd. III, s. 368.

⁶³ Cicero: *Epistulae ad Atticum*, IX 11, 4; Caesar: *Bell. civ.*, I 4, 2; Drumann-Groebe: *op. cit.*, Bd. III s. 369; Schmidt: *Der Ausbruch [...]*, „Rheinisches Museum” 47, 1892, ss. 241—268.

zyskania Lentulusa ze względu na jego olbrzymie długi. Pod koniec lutego 49 r. udał się do Rzymu młody Balbus — którego wuj załatwił wszystkie długi Lentulusa — by obietnicą prowincji skłonić go do powrotu do Rzymu. Młody Balbus dotarł do Lentulusa jeszcze w Brundizjum. W czasie oblężenia Dyrrachium Cezarianie znów pertraktowali z Lentulusem w sprawie przeciągnięcia go, chociaż bez skutku. Wellejusz Paterkulus powiada, że Lentulus przy zachowaniu republiki nie widział dla siebie ratunku, a tylko przewrót mógł go uwolnić od ogromnych długów.⁶⁴ Czyhają oni według opinii Cyncerona na majątki współobywateli, domagają się proskrypcji i chcą się wzbogacić na wojnie.⁶⁵ Skład armii Cezara, o czym jeszcze będzie mowa niżej, jest również nie lepszy, tam też skupili się wszyscy dłużnicy, ale żądza grabieży w obozie Pompejusza jest według oceny Cyncerona większa i wprost nie ma granic.

Posiedzenia senatu w krytycznych dniach po przekroczeniu Rubikonu przez Cezara są częste i burzliwe, przy czym rzuca się pod adresem Pompejusza oskarżenie o brak przygotowania do wojny.⁶⁶ Wystąpił L. Wolkacjusz Tullus, który nie był cezarianinem, ale w konkretnej sytuacji żądał podjęcia pertraktacji z Cezarem, skoro senat został, według jego słów, oszukany przez Pompejusza. To znów Fawoniusz krzyknął, by Pompejusz wytrzasnął legiony spod ziemi.⁶⁷ W dniu 15 stycznia, mimo sprzeciwu Pompejusza wysłano posłów do Cezara, co było wyrazem chwilowej przewagi orientacji porozumienia w senacie.⁶⁸ Trzy dni stracił Pompejusz na rozmowach z konsulami, które jednak nie doprowadziły do podjęcia jakiegokolwiek decyzji.⁶⁹

Katon również był zdania, że Pompejusz zawinił i ponosi odpowiedzialność za brak przygotowań, ale sądził jednocześnie, że tylko on jeden może przynieść ratunek i — zgodnie z opinią Katona — ma teraz okazję naprawić swe dawne błędy.⁷⁰ W obliczu ogólnego rozczarowania

⁶⁴ Cícero: *Epistulae ad Atticum*, IX 7b, 2; VIII 9, 4; 11, 5; *Epistulae ad fam.*, X 32, 2; Velleius Paterculus II 51, 3, ed. Loeb; *ibid.*, II 49, 3; Caesar: *Bell. civ.*, I 4, 2; Holzappel: *Die Anfänge des Bürgerkrieges* [...], s. 377.

⁶⁵ Cícero: *Epistulae ad Atticum*, IX 9, 4; XI 6, 6; *Ad fam.*, VII 3, 2; Caesar: *Bell. civ.*, III 31, 4; Cícero: *Epistulae ad fam.*, IX 15, 1; VI 6,6; Drumann-Groebe: *op. cit.*, Bd. III s. 369; Schmidt: *Der Ausbruch* [...], ss. 261—268.

⁶⁶ Drumann-Groebe: *op. cit.*, Bd. III s. 379; Gelzer: *Pompeius*, s. 213; Ooteghem: *op. cit.*, s. 518.

⁶⁷ Plutarch: *Pompeius*, 60; Caesar, 33; Appian: *Bell. civ.*, II 36; Drumann-Groebe: *op. cit.*, Bd. III s. 379; Gelzer: *Pompeius*, s. 213; Ooteghem: *op. cit.*, s. 518.

⁶⁸ Holzappel: *Die Anfänge des Bürgerkrieges* [...], s. 330.

⁶⁹ O przebiegu debaty w senacie patrz Schmidt: *Der Ausbruch* [...], ss. 241—250; Nissen: *Der Ausbruch* [...], „Historische Zeitschrift” 46, 1881, s. 73; Ferrero: *op. cit.*, s. 202.

⁷⁰ Gelzer: *Pompeius*, s. 212.

i zaskoczenia Katon wysunął wniosek o powierzenie Pompejuszowi dyktatury. Jeszcze w 52 r. przed n.e. w związku z rozruchami po zabiciu Klodiusza były głosy domagające się dyktatury dla Pompejusza, czemu przeciwstawiał się Katon i wysunął wniosek o przyznanie mu konsulatów bez kolegi. Optymacy i tym razem nie zgodzili się i wniosek Katona upadł. Plutarch podaje, że obawiano się porozumienia Pompejusza i Cezara. Obawy te — jak wskazywałem wyżej — były pozbawione podstaw. W historiografii relację źródeł o wniosku Katona uznano za prawdopodobną.⁷¹ Do odrzucenia wniosku Katona musieli się przyczynić — według słusznego przypuszczenia Holzapfela — konsulowie (szczególnie Lentulus), którzy nie chcieli podporządkować się nikomu.⁷²

W ten sposób na początku 49 r. przed n.e. Pompejusz nie otrzymał żadnych nadzwyczajnych pełnomocnictw, a w wojnie domowej w okresie kampanii w Italii występuje on na równi z innymi prokonsulami czy konsulami i dysponuje taką samą władzą jak oni. Dowództwo Pompejusza nad wojskiem — jak to słuszenie nadmieniał J. van Ooteghem — rozciągało się tylko na dwa legiony oddane przez Cezara z przeznaczeniem na wojnę partyjską, oraz na 7 legionów hiszpańskich, które — z uwagi na brak ich zaangażowania w tym okresie — nie wchodziły w rachubę. Ponadto Pompejusz miał prawo przeprowadzać zaciągi i ściągać środki na utrzymanie wojska.⁷³ Należy przyjąć trafne spostrzeżenie Gelzera, iż z punktu widzenia wojskowego odrzucenie wniosku Katona było fatalnym błędem zwłaszcza w obliczu takiego przeciwnika, jakim był Cezar.⁷⁴

Szacunkowe siły republikańskie miały wynosić 130 000 ludzi lub 26 legionów.

„[...] senat polecił Pompejuszowi — pisze Appian — zebrać w Italii 130 000 ludzi, zwłaszcza wysłużonych już żołnierzy jako doświadczonych w wojnie, i zaciągnąć najemników spośród najbitniejszych ludów sąsiednich. Zarazem uchwalili przekazać mu wszystkie pieniądze, jakie były w skarbie państwowym, a nadto, jeśliby zaszczyt potrzebował, oddać mu do rozporządzenia na cele wojenne również i środki prywatne.”⁷⁵

⁷¹ Plutarch: *Pompeius*, 60; *Cato min.*, 52; Holzapfel: *Die Anfänge des Bürgerkrieges* [...], ss. 331—332; Nissen: *Der Ausbruch* [...], „Historische Zeitschrift” 46, 1881, s. 100; Ooteghem: *op. cit.*, s. 519; Fritz: *Pompey's policy* [...], s. 145.

⁷² Plutarch: *Pompeius*, 61, 1; Holzapfel: *Die Anfänge des Bürgerkrieges* [...], ss. 330—331; Fritz: *Pompey's policy* [...], s. 149.

⁷³ Holzapfel: *Die Anfänge des Bürgerkrieges* [...], s. 333; G. Veith: *Corfinium, Eine kriegsgeschichtliche Studie*, „Klio” 12, 1913, s. 11 i n.; Ooteghem: *op. cit.*, s. 519 przyp.

⁷⁴ Meyer: *op. cit.*, s. 294; Holmes: *op. cit.*, III s. 3; Gelzer: *Pompeius*, s. 213; Ooteghem: *op. cit.*, s. 519.

⁷⁵ Appian: *Wojny dom.*, II 34, przekł. L. Piotrowicza; por. Caesar: *Bell. civ.*, I 6, 85, 9; Nissen: *Der Ausbruch* [...], „Historische Zeitschrift” 46, 1881, s. 93; Ooteghem: *op. cit.*, s. 522.

Przy ściąganiu środków na cele wojny i rekwizycjach dopuszczano się — jak podaje Appian — przemocy i gwałtu. Autor stwierdza, że wykazywano przy tym „największy pośpiech i bezwzględność”.⁷⁶ Dla przyspieszenia i sprawności przebiegu zaciągów Italię podzielono na okręgi, na czele których zostali postawieni urzędnicy *cum imperio*. Tak więc Ciceron w Kampanii, L. Skryboniusz Libon w Etrurii, pretor Kw. Minucjusz Termus w Umbrii, a prokonsul P. Lentulus Spinter i P. Attiusz Warus w Picenum. Ciceron miał właśnie udać się do Kapui i czuwać nad rekrutacją wśród osadników, którzy w 59 r. otrzymali ziemię na podstawie *lex Julia agraria*.⁷⁷ W liście do Tyrona Ciceron pisał o sprawnym przebiegu zaciągów, ale już w liście do Attyka narzekał, że osadnicy kapuańscy zdradzają niezbyt wielką ochotę.⁷⁸ W samym Rzymie zaciągi zostały sparaliżowane przez trybunów ludowych.⁷⁹ W ogólności zaciągi przewlekały się, odbywały się ślamazarnie. Niemalą rolę w tym odegrały sukcesy Cezara, którego celem było między innymi uniemożliwienie senatowi przeprowadzenia poboru do wojska. O tym, że sukces Cezara i pod tym względem był pełny, świadczy korespondencja Cicerona.

„Podczas mego pobytu w Kapui — pisał Ciceron — stwierdziłem to, że konsulowie nic nie przedsięwzięją, nigdzie nowych zaciągów, ani bowiem rekrutujący nie mają odwagi pokazać się skoro ów (Cezar) nadciąga, a przeciwnie naszego wodza nigdzie nie ma, nic nie robi, nie zgłaszają się; brak bowiem nie chęci, lecz nadziei.”⁸⁰

Drumann uważa, że ślamazarność zaciągów i opóźnienia w zbrojeniach zostały spowodowane z winy Pompejusza. Skłania się więc ku zarzutom stawianym przez tradycję źródłową.⁸¹ O zaniedbanie w zbrojeniach oskarżał Pompejusza również Katon w Syrakuzach.⁸²

Holmes zgadza się, że odpowiednie przygotowanie do wojny nie było możliwe.⁸³ Według Plutarcha na zaniedbanie zbrojeń złożył się fakt, że Appiusz, który przyprowadził do Italii obydwa legiony od Cezara, informował Pompejusza, że żołnierze Cezara po przekroczeniu Alp przeszli na jego stronę. Na skutek tych informacji Pompejusz miał ja-

⁷⁶ Appian: *op. cit.*, II 34.

⁷⁷ Nissen: *Der Ausbruch* [...], „Historische Zeitschrift” 46, 1881, s. 93; Stoffel: *op. cit.*, I, s. 2.

⁷⁸ Cicero: *Epistulae ad fam.*, XVI 12; *Ad Atticum*, VII 14, 2; VII 21, 1; VII 23, 3; Caesar: *Bell. civ.*, I 14, 4; Plutarch: *Pompeius*, 59; *Cato min.*, 52; Stoffel: *op. cit.*, I s. 11; Drumann-Groebe: *op. cit.*, Bd. III s. 381; K. Kumaniecki: *Ciceron i jego współcześni*, Warszawa 1959, s. 388.

⁷⁹ Nissen: *Der Ausbruch* [...], „Historische zeitschrift” 46, 1881, s. 73.

⁸⁰ Cicero: *Epistulae ad Atticum*, VII 21, 1; VII 13 a, 2; 14, 2; 23, 3.

⁸¹ Drumann-Groebe: *op. cit.*, Bd. III s. 365.

⁸² Caesar: *Bell. civ.*, I 30, 5; Drumann-Groebe: *op. cit.*, Bd. III s. 401.

⁸³ Holmes: *op. cit.*, III s. 24.

koby zaniechać zbrojeń. Wiadomości o podobnym charakterze pochodziły również od Labienusa. Pompejusz według Cezara miał mówić w senacie, że Cezar nie jest pewny swych legionów.⁸⁴

Kurt von Fritz, surowo sądząc Pompejusza, twierdzi, że inwazja Cezara nie powinna go była zaskoczyć, nie powinna być niespodzianką dla dowódcy wojsk republikańskich jako starego żołnierza.⁸⁵

Liczebność faktycznie zmobilizowanych żołnierzy oblicza się na dwa legiony, które prócz wojsk odesłanych przez Cezara, stanowiły o obronie Italii. Nadto Domicjusz, desygnowany na następcę Cezara w Galii, na wiadomość o inwazji wyprowadził z Rzymu 4 000 rekrutów, których potem zawieździe do Korfinium.⁸⁶ Taki był stan liczebny wojsk republikańskich w początkowym okresie kampanii w Italii. Wszystkie one znajdowały się na południu, podczas gdy w Italii północnej nie było żadnych zorganizowanych sił republikańskich. Gdyby nawet chciano z chwilą, gdy ruszył Cezar, przetrzucić legiony z południa na północ, to mogły one przybyć do Umbrii dopiero na początku lutego, a legiony Pompejusza z Hiszpanii mogły dotrzeć, pomijając ogromne trudności, dopiero za kilka miesięcy.⁸⁷

Wartość bojowa zarówno legionów przekazanych przez Cezara, jak i wojsk nowo zaciągniętych była wątpliwa. Pompejusz nie mógł na nie liczyć i przewidywał, że nie będą się bić z Cezarem, który dał im na pożegnanie po 250 denarów na głowę.⁸⁸ Pod Farsalos te legiony będą walczyć na lewym skrzydle i będą stawiały zacięty opór weteranom Cezara. Czas widocznie zatarł poczucie wdzięczności i zobowiązania wobec ofiarodawcy.⁸⁹ Wartość bojowa dwóch zaciągniętych legionów nie była wyższa i oceny zarówno Pompejusza jak i Cyncerona były ze sobą zgodne.⁹⁰

⁸⁴ Caesar: *Bell. civ.*, I 6, 21; Holzapfel: *Die Anfänge des Bürgerkrieges* [...], s. 351.

⁸⁵ Fritz: *Pompey's policy* [...], s. 173.

⁸⁶ Stoffel: *op. cit.*, I, s. 209, o zaciągach przeprowadzonych przez Wibulliusza Rufusa patrz Carcopino: *op. cit.*, s. 867.

⁸⁷ Stoffel: *op. cit.*, I s. 208; Holmes: *op. cit.*, III s. 24.

⁸⁸ Plutarch: *Caesar*, 29; *Pompeius*, 56; Appian: *Bell. civ.*, II 29; Stoffel: *op. cit.*, I ss. 204—205; A. von Domaszewski: *Die Heere der Bürgerkriege in Jahren 49—42 v. Chr.*, „Neue Heidelberger Jahrbücher” 4, 1894, ss. 157—188; Holzapfel: *Die Anfänge des Bürgerkrieges* [...], s. 350; Holmes: *op. cit.*, III s. 24; Fritz: *Pompey's policy* [...], s. 167; P. Jal: *La guerre civile à Rome, Etude littéraire et morale*, „Publications de la Faculté des Lettres et Sciences Humaines de Paris”, Série „Recherches” t. VI, Paris 1963, s. 114.

⁸⁹ Caesar: *Bell. civ.*, III 88, 1.

⁹⁰ Cicero: *Epistulae ad Atticum*, VII 13, 2; VII 20, 1; VII 14, 2; VII 21, 1; VIII 12 a 3; 12 c 2; 12 d 1; Plutarch: *Pomp.*, 59; *Cato min.*, 52; Jal: *op. cit.*, s. 114.

ODWRÓT NA POŁUDNIE. POMPEJUSZ I SENAT OPUSZCZAJĄ RZYM

17 stycznia dotarła do Rzymu pogłoska o zajęciu przez Cezara Ankonu.⁹¹ Pompejusz po zajęciu Ariminum i Arretium miał oświadczyć w senacie w dniu 17 stycznia, że Rzymu nie da się utrzymać i stawiał sprawę opuszczenia stolicy imperium. Większość senatorów nie chciała nawet o tym słyszeć.⁹² Plutarch i Appian informują, że konsulowie również nie podzielali opinii Pompejusza. Według Mommsena Pompejusz miał jakoby początkowo zamiar bronić Rzymu, ale wskutek pogłoszek o ukazaniu się jazdy Cezara pod bramami miasta nakazał ewakuację. Idzie więc Mommsen za tradycją przypisującą tę decyzję Pompejusza panice i strachowi, jaki miał paść na Rzym. Wiadomo, że uzasadnienie posunięć Pompejusza tymi przyczynami leży u podstaw cezariańskiego ujęcia i przedstawienia wojny. Tak też przedstawia całą sprawę tradycja republikańska, która nie dzieliła koncepcji Pompejusza, a przede wszystkim Cyceron.⁹³ Tymczasem Holmes i Gelzer zwracają uwagę, że Pompejusz jeszcze przed wybuchem wojny przewidywał tego rodzaju możliwość. Jeszcze 25 grudnia miał on oświadczyć, że gdyby Cezar uderzył, to prawdopodobnie trzeba będzie opuścić Rzym. Gelzer sądzi, że Pompejusz pamiętał doświadczenia 88 r. przed n.e.⁹⁴ Pompejusz nie chciał zostawić w Rzymie senatorów w obawie — jak przypuszcza Ferrero — by nie poddali się Cezarowi zwłaszcza, że grupa zwolenników porozumienia, a także grupa wyczekujących, nie była tak szczupła.⁹⁵ Holzapfel utrzymuje, że panika, jaka powstała w Rzymie, była nawet na rękę Pompejuszowi, który nie znajdował posłuchu dla swego planu i w innym przypadku z trudem zdołałby zmusić senat do opuszczenia Rzymu.⁹⁶

W ślad za Pompejuszem, w dniu 18 stycznia opuścili Rzym konsulowie, którzy wyjechali do Kapui. Opuścili Rzym również senatorowie i urzędnicy.⁹⁷ Pompejusz zażądał zabrania skarbcza i zasobów świątyn-

⁹¹ Cicero: *Epistulae ad Atticum*, VII 11, 1; *Ad fam.* XVI 12, 3; Holzapfel: *Die Anfänge des Bürgerkrieges* [...], s. 331.

⁹² Cicero: *Epistulae ad Atticum*, IX 10, 2; *ibid.*, VII 10; Nissen: *Der Ausbruch* [...], „Historische Zeitschrift” 46, 1881, s. 99.

⁹³ Cicero: *Epistulae ad Atticum*, VII 12, 2; *ibid.*, VIII 3, 4; Caesar: *Bell. civ.*, I 14, 1; Cassius Dio, 41, 6, 5 i 17; 41, 6, 6; Drumann-Groebe: *op. cit.*, Bd. III s. 380.

⁹⁴ Gelzer: *Caesar, der Politiker und Staatsmann*, s. 179; tegoż: *Pompeius*, s. 214; Holmes: *op. cit.*, III s. 362.

⁹⁵ Ferrero: *op. cit.*, I s. 202.

⁹⁶ Holzapfel: *Die Anfänge des Bürgerkrieges* [...], s. 347.

⁹⁷ Data opuszczenia Rzymu przez Pompejusza i konsulów — patrz Stoffel: *op. cit.*, I s. 215—216; Nissen: *Der Ausbruch* [...], „Historische Zeitschrift” 46, 1881, s. 101.

nych, które miały być przeznaczone na cele wojny. Zalecenie to zostało zlekceważone, a skarbiec zamknięto pozostawiając go w Rzymie.⁹⁸

Cyceron nie znajduje słów potępienia dla Pompejusza za opuszczenie Rzymu. Powiada on, że jeszcze żaden nieprzyjaciel nie wyprowadził tyłu senatorów i obywateli z miasta, co Pompejusz. Ewakuację Rzymu uważa Cyceron za klęskę i rzecz haniebną.⁹⁹

„Oddaliśmy mu miasto ogołocone z załogi, pełne zapasów.”¹⁰⁰

„Nie dlatego Pompejusz Rzym opuścił, żeby nie mógł go bronić.”¹⁰¹

[...] czyż może być coś bardziej haniebnego, bardziej bezładnego, niż to opuszczenie Rzymu, czy raczej najsromotniejsza ucieczka? Jakie warunki należało raczej przyjąć, niż opuścić ojczyznę? Przyznaję, że warunki były złe, ale cóż nad to gorszego?”¹⁰²

W innym liście do Attyka nazywa Cyceron ucieczkę Pompejusza czymś najgłupszym, a w liście do Tyrona pisał: „Opuściliśmy Rzym, jak mądrze albo jak dzielnie postąpiliśmy, nie potrzeba rozstrząsać”.¹⁰³ Jeszcze ostrzej potępił Cyceron plan strategiczny Pompejusza w innym liście do Attyka. Cyceron uważał, że opuszczenie Rzymu było wielkim przestępstwem wobec republiki. Oznaczało to w jego rozumieniu klęskę

⁹⁸ P. Fabre: *Caesar et l'aerarium*, „Revue des Études Anciennes” 33, nr 1, 1931, s. 30 interpretując Cezara *Bell. civ.*, I 14, 1 dowodzi, że zabranie skarbcza w dniach paniki, jaka ogarnęła Rzym na wieść o marszu Cezara, była sprawą niezmiernie trudną, gdyż wywóz zasobów rzymskiego *aerarium* wymagał zorganizowanej akcji i środków transportu, na co w gorących dniach ewakuacji nie było czasu. Nie ulega wątpliwości, że wywiezienie *aerarium*, jak to dowodzi Fabre, wymagało i czasu i wysiłku, lecz należy uwzględnić również fakt, że konsulowie nie podzielali zdania co do konieczności opuszczenia Rzymu i spodziewali się niebawem do niego wrócić. Wojska republikańskie już w czasie wojny w Italii odczuły dotkliwie brak pieniędzy, a skarbiec pozostawiony w Rzymie stał się łupem Cezara. Lukan (*Pharsalia* III 68) powiada, że po raz pierwszy Rzym był biedniejszy od Cezara, patrz P. Girard: *Un poète républicain sous Néron*, „Revue de deux mondes” t. 10, 1875, 15 juillet, s. 430; Ooteghem: *op. cit.*, s. 560. W przeciwstawieniu do opinii Fabre, Holzapfel jest zdania, że jeszcze w najbliższych dniach po 17 stycznia wywiezione *aerarium* było zupełnie możliwe — Holzapfel: *Die Anfänge des Bürgerkrieges* [...], s. 353.

⁹⁹ Cicero: *Epistulae ad Atticum*, VIII 2, 2; Cyceron żałuje, że Labienus, który odszedł od Cezara, nie przybył do Rzymu przed odjazdem urzędników i senatu; zdaniem Cycerona Labienus oddałby wtedy wielką przysługę Rzeczypospolitej, nie doszłoby bowiem do wyjazdu Pompejusza, a zwyciężyłaby koncepcja prowadzenia wojny, która została wysunięta przez senat i której zwolennikiem było on sam — *Epistulae ad Atticum* VII 12, 5; Jal: *op. cit.*, s. 101.

¹⁰⁰ Cicero: *Epistulae ad Atticum*, VII 13, 1.

¹⁰¹ Cicero: *ibid.*, VIII 11, 2, przekł. K. Kumanieckiego: *op. cit.*, s. 392.

¹⁰² Cicero: *ibid.*, VIII 3, 3; *Ad fam.*, XVI 12, 4.

¹⁰³ Cicero: *Epistulae ad fam.*, XVI 12, 2; *Ad Atticum*, VII 11, 3—4; VII 12, 1; VIII 2, 2; VIII 8, 1; IX 10, 2; VII 13, 1; VIII 16, 1; *pro rege Deiotaro* 4, 11; *Philipp.* II 22, 54; o wrażeniu, jakie wywarła ucieczka Pompejusza w samym Rzymie patrz Cassius Dio 42, 27, 11; Jal: *op. cit.*, 100; L. Laurand: *Cicéron et Pompée le Grand*, „Revue des Études Anciennes” 28, 1926, ss. 10—14.

i to tym haniebniejszą, że Rzym został opuszczony przez Pompejusza, senat i konsulów nie pod działaniem przemocy, lecz dobrowolnie.¹⁰⁴

Opinie Cyncerona o Pompejuszu — zarzut, iż nie ma on talentu wojkowego, potraktowanie opuszczenia Rzymu jako ucieczki wywołanej paniką i strachem — zaważyły na poglądach i ocenach w historiografii. Cynceron podchodzi do tychże spraw z pozycji prestiżu, honoru i kieruje się raczej uczuciem, a — nie będąc strategiem — nie uwzględnia twardej rzeczywistości, warunków i racji wojskowej, wobec której wszystko inne musi zejść na plan dalszy. W ocenie wymienionego przedsięwzięcia Pompejusza historiografia nie dopracowała się jednolitego stanowiska, zdania są bowiem podzielone. Jedni opowiadają się za racją stanu, reprezentowaną przez Cyncerona, inni uzasadniają kroki podjęte przez Pompejusza. Zdaniem Napoleona I Pompejusz winien był bronić Rzymu i tu skoncentrować na początku wojny wszystkie swoje siły.¹⁰⁵ Stoffel też zarzuca Pompejuszowi, że dał się ponieść panice i opuścił Rzym wraz z senatem i konsulami, udając się do Kampanii. Tu myślał dopiero o organizowaniu obrony, nie było jednak już na to czasu, gdyż Cezar sparaliżował wszystkie jego poczynania. Tak więc błędy Pompejusza — jak twierdzi Stoffel — dały bardzo przykre rezultaty.¹⁰⁶

Na pytanie, czy była konieczna ewakuacja Rzymu w dniu 17 stycznia, Holzapfel odpowiada, że wówczas jeszcze takiej konieczności nie było. Owszem, zaistniała ona dopiero wtedy, gdy Cezar zajął Picenum. Autor dalej stwierdza, że nie względy wojskowe zmusiły Pompejusza do opuszczenia Rzymu.¹⁰⁷ W przeciwstawieniu do nich aprobeje posunięcia Pompejusza J. Carcopino.¹⁰⁸ Podobne stanowisko zajmuje Wallace E. Caldwell, który powiada, że opuszczenie Rzymu, a później ewakuacja Italii były podyktowane oceną realnej sytuacji.¹⁰⁹ Wprawdzie Drumann uważa, że opuszczenie Rzymu miało ujemne następstwa, musiało wywrzeć przykre, przynębiające wrażenie i było przyznaniem się do klęski przed bitwą, to jednak był to wynik oceny własnych sił, uświadomienia sobie własnej słabości i niemożliwości zmierzenia się z nieprzyjacielem w polu.¹¹⁰ Nie ulega wątpliwości, że ucieczka z Rzymu miała duży wpływ moralny i to bezsprzecznie negatywny. Zasadniczą rolę w de-

¹⁰⁴ Cicero: *Epistulae ad Atticum*, VIII 2.

¹⁰⁵ Napoléon: *Commentaire de César suivi du Précis des guerres de Jules César*, t. II, Paris 1872, s. 357, cytowany przez J. Carcopino: *op. cit.*, s. 866; Holmes: *op. cit.*, III s. 25; Ooteghem: *op. cit.*, s. 524.

¹⁰⁶ Stoffel: *op. cit.*, I ss. 33—34; Nissen: *Der Ausbruch* [...], „Historische Zeitschrift” 46, 1881, s. 993; W. Ihne: *Römische Geschichte*, Bd. VI, Leipzig 1886, ss. 567—568; Holzapfel: *Die Anfänge des Bürgerkrieges* [...], s. 382.

¹⁰⁷ Holzapfel: *Die Anfänge des Bürgerkrieges* [...], ss. 352—353.

¹⁰⁸ Carcopino: *op. cit.*, s. 866.

¹⁰⁹ W. E. Caldwell: *An Estimate of Pompey*, „Studies presented to David Moore Robinson [...]”, vol. II, s. 956.

¹¹⁰ Drumann-Groebe: *op. cit.*, Bd. III s. 381; Jal: *op. cit.*, s. 157.

cyzji Pompejusza musiały odgrywać jednak momenty natury wojskowej i taką ewentualność przewidywał on jeszcze przed wkroczeniem Cezara do Italii. Trafnie ocenił sytuację Holzapfel, który stwierdza, że plan odwrotu Pompejusza wynikał z realnej oceny obydwu sił walczących i był wyrazem trzeźwego rachunku.¹¹¹

DWA PLANY STRATEGICZNE W OBOZIE REPUBLIKAŃSKIM I KWESTIA NACZELNEGO DOWÓDZTWA POMPEJUSZA

Plany Pompejusza i republikanów bardzo różniły się między sobą, a w dodatku praktycznie nie było żadnej koordynacji — wszyscy działali na własną rękę. Republikanie zamierzali, w wypadku gdyby Cezar wdarł się do Italii, odciąć go od bazy, to jest od Galii Zaalpejskiej i zagrożić mu od tyłu przez akcję legionów hiszpańskich. Tak określa plan senatu Gelzer.¹¹² Mommsen jednak wysunął przypuszczenie, że Pompejusz zamierzał początkowo uderzyć na Galię i to z dwóch stron, a więc od strony Italii i Hiszpanii, co Holzapfel uznał za błędne, gdyż jest to plan raczej republikański, a konsul Marcellus wręczając Pompejuszowi miecz, polecał mu uderzyć na Cezara.¹¹³

Myśl o odcięciu Cezara od Galii znajduje się w wielu listach Cicerona z tego okresu.

„[...] Bylebyśmy tylko tak go zamknęli, żeby nie mógł podejść pod Rzym. Mieliliśmy bowiem wielkie zaciągi i sądziliśmy, że on (Cezar) obawia się, żeby nie stracić obydwu Galii, gdyby zaczął maszerować na Rzym [...] ma na tyłach z Hiszpanii 6 legionów i wiele wojsk posiłkowych pod dowództwem Afraniusza i Petrejusza. Zdaje się, że można go pokonać, jeśli mu przyjdzie do głowy jakie szaleństwo, byleby tylko Rzym uratować.”¹¹⁴

Plan był bardzo logiczny, nawiązujący do tradycji obrony Italii z czasu najazdu Hannibala i oparty na strategicznych wartościach Padu oraz jego dopływów, jako linii obronnej półwyspu, miał jednak tę wadę, że w konkretnych warunkach 49 r. było na jego realizację za późno. Cezar działał zastraszająco szybko i pozostawało jedyne wyjście, to jest możliwość zatrzymania go na południu. O osłonie Rzymu w tych warunkach oczywiście nie mogło być mowy. Wprawdzie Ciceron uznał zgrupowanie wojsk republikańskich w południowej Italii za fatalny błąd, trzeba jednak na usprawiedliwienie republikanów i Pompejusza powie-

¹¹¹ Drumann-Groebe: *op. cit.*, Bd. III s. 381 przyp.; Holzapfel dowiódł, że opuszczenie Rzymu przez Pompejusza nie było wynikiem paniki i zaskoczenia, lecz był to z góry podjęty plan, uzasadniony względami natury wojskowej, *Die Anfänge des Bürgerkrieges* [...], ss. 349—350.

¹¹² Gelzer: *Pompeius*, s. 312; Cicero: *Epistulae ad fam.*, XVI 12, 4; Ooteghem: *op. cit.*, s. 513.

¹¹³ Mommsen: *Römische Geschichte*, Bd. III s. 394; Holzapfel: *Die Anfänge des Bürgerkrieges* [...], s. 349.

¹¹⁴ Cicero: *Epistulae ad fam.*, XVI 12, 4.

dzieć, że — skoro dopiero przeprowadzano zaciągi — na przerzucenie wojska na północ nie było już czasu. Oznaczało to faktycznie utratę tak ważnej linii obronnej i terenów bardzo ważnych, jeśli chodzi o możliwości przeprowadzenia zaciągów, a co najważniejsze — odsłanianie Rzym.

„Wybrano Apulię — pisał Cynceron — najsiabszą część Italii i najodleglejszą od pierwszego uderzenia w tej wojnie; zdaje się że szukano dogodnego miejsca do ucieczki na morze, w zwątpieniu.”¹¹⁵

Trafność oceny wartości strategicznych Apulii i ogólnej oceny sytuacji tak, jak ją ujmuje Cynceron, nie ulega wątpliwości.

Republikanie wraz z Cynceronem przypuszczali, że uda się stawić opór Cezarowi w południowej Italii i nie dopuszczali nawet myśli o ewentualnym przeniesieniu wojny poza półwysep.

[...] nie wydaje mi się — pisał Cynceron do Pompejusza — by pod takim, jak ty wodzem nie można było bronić rzeczypospolitej w Italii.”¹¹⁶

[...] W chwili, gdym pisał list przekazany Ci w Kanuzjum, nie myślałem że dla dobra rzeczypospolitej zechcesz przeprowić się przez morze i żywiłem nadzieję, że będziemy mogli w Italii albo zawrzeć zgodę, co uważałem za najbardziej pożądane, albo też z godnością bronić rzeczypospolitej.”¹¹⁷

Myśląc o obronie Italii Cynceron napominał Pompejusza, by ubezpieczył wybrzeże, jeśli chce zapewnić sobie dowóz zboża z prowincji. Cynceron ani nie podzielał poglądów Pompejusza, ani nie mógł zdać sobie sprawy z rzeczywistej sytuacji. Jego poglądy były wyrazem opinii wielu senatorów. Postępowanie będące następstwem krytycznego stosunku do Pompejusza i jego poczynań musiało w praktyce opóźniać działania i w istocie pracowało na korzyść Cezara.

„Jeden Pompejusz — pisał Cynceron — pociąga mnie do siebie wyświadczonym mi dobrodziejstwem, nie powagą. Jakaż bowiem może mieć powagę w tej sprawie on, który, kiedy wszyscy baliliśmy się Cezara, był jego przyjacielem, skoro sam zaczął go się bać, uważa, że wszyscy winni być jego nieprzyjaciółmi. Pojadę jednak do Lucerli, chociaż, jak mi się zdaje, moje przybycie nie będzie go zachwycać. Nie będę bowiem mógł ukrywać, że wszystko, co dotąd zostało zrobione, nie podobna mi się.”¹¹⁸

РЕЗЮМЕ

Поражение Помпея при Фарсале и трагический конец, который наступил вскоре, привело к тому, что на плечи Помпея была сложена не только ответственность за свержение республики и катастрофу республиканских войск, но делались попытки пересмотра

¹¹⁵ Cicero: *Epistulae ad Atticum*, VIII 3, 4.

¹¹⁶ Cicero: *ibid.*, VIII 11 d, 5, przekł. K. Kumanieckiego: *op. cit.*, s. 392.

¹¹⁷ Cicero: *ibid.*, VIII 11 d 1, przekł. K. Kumanieckiego: *op. cit.*, s. 392.

¹¹⁸ Cicero: *ibid.*, VIII 1, 4.

оценки достигнутых им успехов, полных блеска и славы, которые нередко приписывались его счастьем или стечению обстоятельств, отказывая ему в военном таланте и роли большого стратега; сняли его с пьедестала величия, а иногда, желая объяснить, почему получилось так, что Помпей, победитель Сертория и Митридата в войне с Цезарем, обнаружил столько неумения, видели причину этой перемены в состоянии его здоровья, ненаилучшем в то время, или в последствиях военных походов, слишком рано его состаривших. В таких оценках Помпея последствия войны сводились к заслугам или вине самого полководца, не принимая во внимание или не связывая достаточно вождя с его армией, особенно, если дело касалось боевой ценности солдат, не учитывался ряд обстоятельств, не имеющих прямой связи с военными операциями, которые, однако, имели большое влияние на ход и результаты войны. Часто не принимался во внимание факт, что переживающая общественно-политический кризис римская республика, благодаря тому или иному принятию, или непринятию мер, которых требовала важность момента, облегчила в большой мере задание Цезарю.

Обращая внимание на ряд моментов объективного характера, общественно-политические условия в Риме этого времени, соотношение общественных сил и их политическую активность, автор данного исследования, в котором обсуждается лишь часть намеченных проблем, стремится обсудить ряд обстоятельств и вопросов, которые усложняли и даже делали невозможным для Помпея выполнение задач во время войны с Цезарем. Не стремясь несколько к пересмотру существующих взглядов на роль и позицию Помпея в период гражданской войны с Цезарем, автор старается представить его как вождя, в тесной связи с армией, которую имел он в своем распоряжении и в условиях кризиса римской республики. Тенденциозные и неправильные оценки Цезаря и Цицерона не выдерживают критики.

Республиканский план ведения войны, основанный на необходимости тесной связи с Италией и на сопротивлении Цезарю не оправдал себя. План Помпея, с которым не хотели согласиться, был единственно приемлемым. Неожиданное наступление Цезаря на Италию в непредвиденный срок и несоответствующее для военных действий время года уничтожило все расчеты и планы сената, сделало невозможным проведение набора, заставило оставить Рим и перебросить республиканские войска на юг полуострова. План Помпея предусматривал и оставление Рима, и эвакуацию Италии и был, по всей вероятности, выражением как провидительности, так и трезвой оценки ситуации или соотношения сил. В практике республиканцы выполнили основные директивы Помпея, однако, не потому, что подчинялись его приказам и воле, но они были принуждены ситуацией — наступлением войск Цезаря, хотя и не были согласны с мнением

Помпея, критикуя его мероприятия и считая их результатом панического бегства.

Помпей во время войны в Италии ни формально, ни фактически не был верховным главнокомандующим, но командовал наравне с остальными верховными должностными лицами *cum imperio*, они же действовали самостоятельно и независимо. Отсутствие координации, разложение и разбросанность республиканских сил в большой мере обусловили то, что Цезарь за короткое время и вдобавок без боя овладел Италией. Эвакуация Италии в конкретных условиях гражданской войны 49 г. в условиях полной не обороноспособности и неожиданного наступления Цезаря была единственно верной, если не хотелось окончить войну собственным поражением еще в Италии. Мнения особенно Ниссена, что в случае, если бы Помпей поспешил с помощью Домицию, осажденному в Коринфии, война могла бы принять совершенно другой оборот, являются мало правдоподобными, если принять во внимание ту легкость, с какой итальянские города сдавались Цезарю, и войска, боевая ценность которых была очень проблематична. Эти моменты определяли как тактику Помпея, так и его мероприятия.

R É S U M É

La défaite de Pompée à Pharsale et le décès tragique étant bientôt arrivé ont formé en résultat la situation dans laquelle cet homme d'État a été considéré responsable non seulement de la chute de la république et de la catastrophe de l'armée républicaine, mais on essayait aussi de reviser l'évaluation de ses succès précédents, pleins d'éclat et de gloire, que l'on attribuait souvent à sa fortune ou aux circonstances qui lui avaient été très favorables. Lui ayant refusé le talent militaire et le rôle du grand stratège, on l'a précipité du piédestal de grandeur. Parfois, ayant voulu expliquer pourquoi Pompée, victorieux de Sertorius et de Mithridate, démontrait tant d'inhabileté dans la guerre avec César, on attribuait ce changement à son état de santé qui n'était pas le meilleur dans cette période. De même en voyait-on la cause dans les résultats des expéditions militaires ayant occasionné, peut-être trop tôt, l'arrivée de Pompée à l'âge sénile. Dans ces sortes d'évaluations de cet homme d'État, les effets des guerres étaient mesurés par les mérites ou les fautes du chef lui-même. On ne prenait pas en considération son armée d'une façon suffisante, surtout en ce qui concerne l'attitude des soldats; on n'envisageait pas la liaison du chef avec son armée; on ne tenait pas compte de nombreuses circonstances qui, n'ayant pas de rapport direct avec les opérations de guerre, avaient exercé une influence considérable sur les résultats de la guerre. Souvent on n'a pas eu égard au fait que la tâche a été rendue beaucoup plus facile à César par la république

romaine elle-même qui, dans les temps de la crise politique et sociale, a fait de telles ou d'autres manœuvres ou bien n'a pas fait certaines démarches.

Attirant l'attention sur de nombreux moments de nature objective, la situation politique et sociale à Rome de cette époque, la disposition des forces sociales et leur activité politique, l'auteur de cette étude, ne présentant qu'une partie des problèmes esquissés, essaie de traiter plusieurs circonstances et problèmes ayant rendu difficile et voire impossible la réalisation des tâches qui ont surgi devant Pompée en raison de la guerre avec César. Sans prétendre à reviser les opinions précédentes sur le rôle et la position de Pompée dans la période de la guerre civile, l'auteur essaie de l'envisager dans son rôle de chef, en rapport immédiat avec l'armée qu'il avait à ses ordres et tout compte tenu des circonstances ayant été symptômes de la crise de la république romaine. Les opinions de César et de Cicéron, tendancieuses et contraires à la vérité, ne supportent pas la critique.

Le plan de guerre du parti républicain, consistant dans le maintien obstiné de l'Italie et la résistance à César, a échoué à l'examen. Le plan cependant de Pompée, avec lequel on ne voulait pas se mettre d'accord, était le seul possible à réalisation. L'invasion imprévue de César et l'attaque dirigée à l'Italie, dans un temps et une saison qui n'étaient pas favorables pour les opérations militaires, ont rendu irréalisable tous les projets et plans du sénat et ont fait impossible l'exécution des levées; elles ont causé la nécessité de quitter Rome et ont repoussé l'armée républicaine au midi de la péninsule. Le plan de Pompée supposait aussi bien de quitter Rome que d'évacuer l'Italie. À ce qu'il nous semble, il était résultat de la prévoyance de même que de l'évaluation critique de la situation ou de la disposition des forces. En pratique les républicains ont réalisé les principes fondamentaux de la conception de Pompée. Ce n'était pourtant pas l'expression de leur soumission à ses ordres et à sa volonté, car ils y étaient forcés par la situation et la pression des légions de César qui avançaient rapidement. Les opinions de Pompée n'étaient pas partagées, on continuait de critiquer ses initiatives et de traiter ses démarches comme résultat d'une fuite panique.